



KATARZYNA OLSZEWSKA

Pniaki Mokrzeskie, dnia 25 listopada 1948 r. o godz. 13.00 ja, Kania Bronisław z Posterunku MO w Mstowie, działając na mocy: polecenia ob. Wiceprokuratora, wydanego na podstawie art. 20 przepisów wprowadzających KPK, art. 257 KPK z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 KPK, przesłuchałem niżej wymienioną w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

Imię i nazwisko	Katarzyna Olszewska
Imiona rodziców	Jan, Łucja z Gruszczyńskich
Wiek	80 lat
Miejsce urodzenia	Mokrzesza
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Mokrzesza, gm. Wancerzów, pow. Częstochowa
Stosunek do stron	obca

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: Daty dokładnej nie pamiętam, wiem, że było to w 1944 r. Piasczyk Władysław przyjechał na moje podwórko rowerem. Zobaczyłam w tym czasie[, że] nadjechali żandarmi. Weszli do mieszkania i zapytali się Piasczyka, jak się nazywa, tak mój wnuczek powiedział, a oni zabrali Piasczyka Władysława autobusem i pojechali do Kozienic. Dopiero na drugi dzień dowiedziałam się, że został rozstrzelany pod Mokrzeszą przez przywódcę żandarmerii Rachwał.

Na tym zeznanie zakończyłam, po odczytaniu podpisałam.